



Życie jest niepowtarzalnym darem

106

37

Zachować osobowość

„Pokazywano film z cyklu opowiadań o zwierzętach, którego bohaterami były psy. Wychowywały się razem dwa jamniki i wielki dog. Wpływ wzajemny okazał się niesamowity. Otóż wspaniały, wysoki dog, zaczął naśladować małe jamniki. Chciał nosić głowę na ich wysokości, być jak one niziutki. To powodowało, że czołgał się niezdarne po ziemi, męczył się tym i martwił gospodarzy, którzy posądzali go o chorobę lub głupotę. Gdy odkryli powód dziwnych zachowań, męczyli się długo, zanim pies znów stanął odważnie na własnych nogach. (...) Film ogląda się jak bajkę, ale także jak ostrzeżenie. Życie wspólne może bowiem być tragiczne w wielości presji, jakie wywiera na jednostki. Nawet bardzo silni ludzie mogą tracić pewne cechy własne. Oczywiście, zawsze wtedy traci się wartości osobiste, które niweczy próba naśladowania. Dla wszystkich może być ostrzeżeniem, jak trzeba kontrolować to, co przyjmuje się od otoczenia. (...)”

Niech dog próbuje być pięknym dogiem, a jamnik, ładnym jamnikiem”.

Ks. A. Henel CM, Zachować osobowość, w: tenże, *Katecheza w krajobrazie*, Kraków 1995, s.112



„Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi” Mt 5, 16

Bóg stworzył nas na swój obraz i podobieństwo obdarowując człowieczeństwem. Jest ono dla nas zadaniem. Bycie „sólą ziemi” i „światłem świata” zobowiązuje. Uczeń Chrystusa ma zatem nadawać właściwy smak życiu wspólnemu, chronić od zepsucia to, co jest w życiu cenne, być lekarstwem na zanik dobra w świecie, pomagać innym w duchowym rozwoju, rozświetlać drogę do Boga. Jezus Chrystus zachęca nas, abyśmy uczynili ze swego życia coś wielkiego. Nie zadowalali się przeciętnością, ale poszukiwali ideału. Ulepsiali siebie i społeczeństwo.

Aby odpowiedzieć na te wezwania chrześcijanin musi wzrastać w mądrości, kształtować swój charakter, rozwijać swoją osobowość, pozostać wiernym sobie.

Kim być?



.....
Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Mt 5, 13-14





Fałszywi nauczyciele



*Tak mówi Pan Zastępów:
Nie słuchajcie proroków, którzy wam
przepowiadają,
wprowadzając was w błąd;
zwiastują wam urojenia swego serca,
nie zaś to, co pochodzi z ust Pańskich.* Jr 23, 16

*Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy
przychodzą do was w owczej skórze,
a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Poznać
ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona
z ciemia albo z ostu figi? Tak każde dobre
drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo
wydaje złe owoce. Nie może dobre drzewo
wydać złych owoców ani złe drzewo wydać
dobrych owoców. Każde drzewo, które nie
wydaje dobrego owocu, będzie wycięte
i wrzucone w ogień. A więc poznacie ich po
ich owocach.* Mt 7, 15-20

*Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi
prorocy i działać będą wielkie znaki i cuda,
by w błąd wprowadzić, jeśli to możliwe,
także wybranych.* Mt 24, 24

Zagrożenia

Na świecie pojawia się wielu fałszywych nauczycieli, którzy starają się odwieść ludzi od wierności wartościom zawartym w Piśmie Świętym, od wierności samemu sobie. Spotykamy się z nimi w swoim środowisku rówieśniczym czasami rodzinnym, w prasie, radiu, telewizji, internecie, na koncertach...

Fałszywi prorocy starają się uczynić z nas kogoś, kim nie jesteśmy. Dążą do tego, abyśmy, rezygnując z naszej osobowości oraz przekonań, upodobnili się do nich. Podważają wartość związków sakramentalnych i rodziny, propagując postawy ludzi niedojrzałych emocjonalnie. Koncentrują naszą uwagę na powierzchownej sferze życia – życia na pokaz, pozbawionego głębszej refleksji nad sensem ludzkich



poczynań. Namawiają do zachowań, które mogą doprowadzić do uzależnień: nikotynizmu, alkoholizmu, narkomani, rozwiązłości seksualnej. W swoich działaniach posługują się kłamstwem, oszustwem, manipulacją. Przychodzą jak wilki w owczej skórze, sterują postępowaniem innych ludzi w celu odniesienia własnych korzyści. Kształtują w świadomości człowieka fałszywy obraz rzeczywistości.

Wielu młodych ludzi bezkrytycznie przyjmuje ten zafałszowany świat fałszywych proroków, dając się zwieść pozorom atrakcyjnego i bezproblemowego życia, staje się masą, którą łatwo można manipulować.

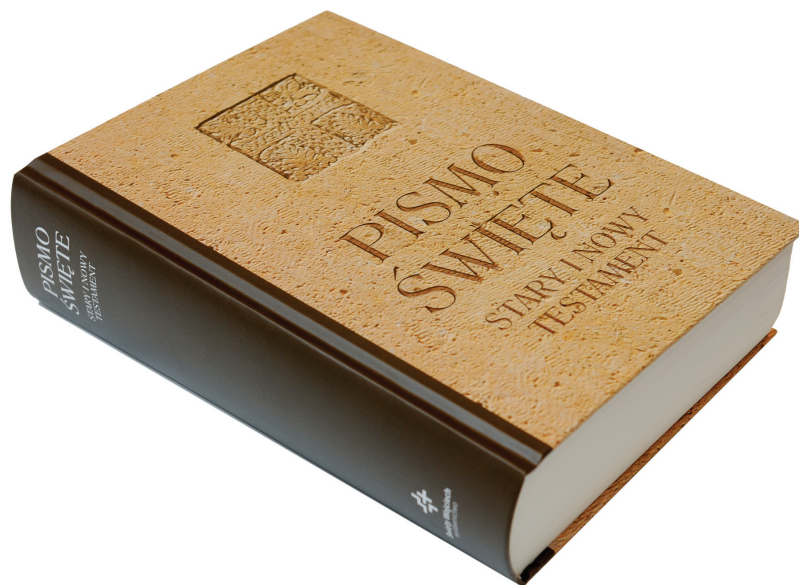




Recepta na zagrożenia



*Szczęśliwy mąż,
który nie idzie za radą występnych,
nie wchodzi na drogę grzeszników
i nie siada w kole szyderców,
lecz ma upodobanie w Prawie Pana,
nad Jego Prawem rozmyśla dniem
i nocą. Ps 1, 1-2*



Jak być sobą?

Pismo Święte proponuje nam ochronę przed fałszywymi nauczycielami i przed wykreowanym przez nich światem pseudowartości. Ukazuje, że właściwym drogowskazem życia jest Prawo Boże, a Chrystus jest tym, który przyszedł je wypełnić (por. Mt 5, 17). Dlatego „jeśli wpatrujecie się w Jezusa, jeśli żyjecie Prawdą, którą jest Jezus, będziecie mieli w sobie światłość objawiającą prawdy i wartości, na których możecie zbudować swoje szczęście (...) Pamiętajcie, co powiedział Jezus: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J 8, 12). Skoro Jezus jest światłością, to i my stajemy się światłością, gdy Go głosimy**.

Aby nie ulegać presji i manipulacji fałszywych proroków, trzeba posiadać wiedzę i mieć własne zainteresowania. Dzięki nim będziemy bardziej krytycznie i z dystansem emocjonalnym odnosić się do przekazów medialnych. Będziemy umieli wybierać to, co wartościowe, a odrzucać to, co jedynie zaśmiesza nasz umysł. To nasza wola będzie decydowała, co i dlaczego czytamy czy oglądamy. Nie staniemy się kopią zachowań drugiego człowieka, ale będziemy stawali się pięknymi ludźmi.

** Jan Paweł II, St. Louis, 26.01.1999, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/stlouis_26011999.html (dostęp 4.01.2012).



Modlitwa za siebie samego

Boże, nasz Ojczy, powierzam Ci siebie, i proszę, bym korzystając z internetu (komputera, prasy, radia, telewizji i filmu), wybierał tylko to, co prowadzi mnie do poznania Ciebie, otaczającego mnie świata i siebie samego. Niech informacje, z których korzystam, służą mojemu rozwojowi intelektualnemu i duchowemu, który umożliwia dążenie do pełni człowieczeństwa i chrześcijaństwa. Anioł Stróż, którego mi dałeś za opiekuna i przewodnika, niech strzeże mnie i prowadzi, bym korzystając z komputera

(prasy, radia, telewizora i innych środków audiowizualnych), uniknął zagrożeń i zła, które mogę w nich napotkać, bym nie marnował czasu i talentów, ani nie zaniedbywał możliwości czynienia dobra za ich pośrednictwem. Obroń mnie przed utratą poczucia rzeczywistości i przed egocentryzmem. Spraw, żebym chciał i umiał z radością dzielić się z innymi tym dobrem, z którego sam korzystam. Proszę Cię o to przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

<http://www.katolik.pl/modlitwa.html?c=22246> (dostęp 26.01.2012)



Sól była w starożytności niezmiernie cennym towarem. Nie tylko używano jej do doprawiania potraw, ale była niezbędna do ich konserwowania. Roztworów soli używano jako lekarstwo, zwłaszcza do mycia noworodków. Sól kamienna była też używana jako nawóz. Wysoka wartość soli wynikała zatem z tych rozmaitych jej zastosowań. Jezus zwraca więc uwagę na wielką wartość swoich uczniów dla świata (...).

Nowy Testament dla moderatorów, oprac. R. Popowski SDB, L. Coleman, Warszawa 2008, s. 10.

ZASTANÓW SIĘ
*Jakie podejmujesz działania,
 aby nie ulec manipulacji
 fałszywych proroków?*